

KRAKOWSKI SMOG ZAWITAŁ DO STOLICY

W listopadzie 2016 roku Europejska Agencja Środowiska opublikowała raport dotyczący jakości powietrza w krajach członkowskich Unii Europejskiej. Polska wypada w nim bardzo źle - jakość powietrza należy u nas do najgorszych w Europie. Przez ostatnie dni odczuwaliśmy zjawisko smogu w większości dużych miast w Polsce, co powodowało tzw. alarmy smogowe, które oznaczały bezpłatną komunikację miejską dla mieszkańców i zalecenia pozostania w domu. Te działania ze strony samorządów mają jedynie charakter wizerunkowy.

Najważniejszym czynnikiem wpływającym na jakość powietrza jest palenie w piecach i kominkach. Rozwiązanie problemu nie jest łatwe, ponieważ obserwujemy tutaj zakłęty krąg biedy, która prowadzi do poszukiwania najtańszych źródeł ciepła, co niszczy środowisko i petryfikuje niską jakość życia.

W takich sytuacjach jedynym skutecznym narzędziem działania jest interwencjonizm państwa, czyli polityka rządu, który za pośrednictwem regulacji oraz zachęt finansowych powinien dążyć do zmiany sytuacji powodującej przedwcześnie zgony kilkunastu tysięcy ludzi w naszym kraju. Działania, które uważam, iż powinny zostać podjęte, są następujące.

Po pierwsze należy wprowadzić szeroki program termomodernizacji budynków mieszkalnych i użyteczności publicznej, który zmniejszy zapotrzebowanie na ciepło, a jednocześnie spowoduje generację nowych, lokalnych, miejsc pracy. Termomodernizacja zredukuje wydatki najbiedniejszych na ciepło, co oznacza, iż będą oni mogli korzystać z droższych, ale bardziej przyjaznych dla środowiska sposobów pozyskiwania go. Jej koszty powinny być subsydiowane ze strony państwa.

Po drugie trzeba wprowadzić normy dotyczące pieców, kominków oraz paliwa. Obecnie takich norm nie ma, co powoduje, iż bieda w Polsce zmusza do stosowania najtańszych pieców o niskiej sprawności oraz najtańszego opału w postaci miazgi i mułów węglowych, które nie powinny być stosowane do pozyskiwania ciepła. Już samo zastosowanie lepszych pieców i paliwa spowoduje szybką poprawę jakości powietrza. Należy również zachęcić władze lokalne do budowy sieci ciepłowniczych i elektrociepłowni, które charakteryzują się znacznie większą sprawnością i mniejszym negatywnym wpływem na środowisko.

Po trzecie powinno się wprowadzić koncesję na użytkowanie pieców i kominków, która umożliwi określenie tzw. stanu posiadania obywateli, ale również będzie stanowiła narzędzie uniemożliwiające wykorzystywanie tych źródeł ciepła w przypadku spalania śmieci. Obecnie mamy właściwie iluzoryczną kontrolę nad tym kto i czym pali w piecu. Mandaty z powodu spalania śmieci są rzadko stosowane, a ich wysokość jest zbyt niska. Jedynie odbieranie koncesji na użytkowanie pieców i kominków w przypadku stwierdzenia spalania śmieci może postawić tamę temu niezwykle szkodliwemu społecznie zjawisku.

Po czwarte należy rozwijać odnawialne źródła energii, w tym wypadku przede wszystkim ogrzewanie geotermalne - czyli wykorzystywanie ciepła Ziemi. Ten sposób pozyskiwania energii powinien być z powodu kosztów subwencjonowany, ale tylko w sytuacji przeprowadzenia głębokiej termomodernizacji

budynków mieszkalnych i użyteczności publicznej.

Reasumując, narzędzia poprawy jakości powietrza znajdują się w sferze działań rządu. Działania przedstawione powyżej mają charakter regulacyjny, ale również zakładają interwencjonizm państwowy, który w tym wypadku jest konieczny. Pytaniem otwartym pozostaje, kiedy możemy w znaczący sposób poprawić jakość powietrza w Polsce. Na pierwsze znaczące efekty, przy dużym zaangażowaniu rządu, poczekamy dekadę. Czyli dzisiejsi uczniowie szkół podstawowych mają szansę, aby ich dzieci dorastały już w lepszym powietrzu, a przypomnę, iż o jakości życia dzieci decyduje jakość życia ich rodziców. Co do pokolenia 40-latków – jesteśmy w tym kontekście pokoleniem straconym. Sięgając pamięcią do mojego dzieciństwa, pamiętam jak miałem zakaz wychodzenia na sanki na górkę Lelewela, bo Żerań kopcił – nic się nie zmieniło, przykre...

Zobacz także: [Turecka sieć energetyczna zaatakowana przez... Amerykanów?](#)

Zobacz także: [Europejskie koncerny motoryzacyjne uderzają w Teslę](#)